

"Bacca, tak dla Romy", to tytuł z dzisiejszego *Corriere dello Sport*. Dziennik sportowy przytacza kilka wypowiedzi agenta Kolumbijczyka, Sergio Barily.

- Bacca jest w tym momencie całkowicie skoncentrowany na reprezentacji Kolumbii i Pucharze Ameryki. Czuje się dobrze w Seville. Jest wdzięczny hiszpańskiemu klubowi, że pokazał go na międzynarodowej scenie. Rynek transferowy jest nieprzewidywalny: czekamy, aż wróci z Chile, potem spotkamy się z Sevillą i ocenimy co robić. Jeśli Bacca opuści Seville, nie robi tego dla pieniędzy: ma już wszystko to, czego pragnął. Carlos jest mocno wierzący, a w Rzymie jest papież. Zespół Giallorossich jest jednym z najlepszych w Europie. Oferta z Chin? Nie tylko. Otrzymaliśmy równie kuszącą propozycję z Emiratów Arabskich, ale nie jesteśmy zainteresowani ani jedną, ani drugą. Carlos chce konkurować z najlepszymi w europejskiej piłce.

W mediach mówi się, że Kolumbijczyk odrzucił ofertę 6 mln euro netto za sezon z jednego z klubów chińskich.

Autor: abruzzo